GŁOS

Jasnie Wielmożnego

FRANCISZKA GROCHOLSKIEGO

MIECZNIKA KORONNEGO, POSŁA WWODZTWA BRACŁAWSKIEGO,

Na Sessyi Seymowey Dnia 10. Maja R. 1790.

MIANY.

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY!
PRZESWIETNE SKONFEDEROWANE RZPLITEY STANY!

Odpowiada iuż zaufaniu Waszemu Nayiaśnieysze STANY Deputacya do poprawy Formy Rządu Kraiowego, przez Was obrana z Mężów świathych, Cnoty i Patryotyczney gorliwości pełnych, złożona: Gdy początki pracy swoiey, lubo ieszcze nieskończoney, dopełniaiąc włożone na siebie obowiązki, pod wyroki Wasze Nayiaśnieysze przynosząc STANY, wskazuie, czyli przypomina Wam potrzebę, rozwiązaną

dotychczas społeczność naszę, iednym nakoniec, a tym stosownym związać Rządu opisem: któryby szczególne do ogólnych wiążąc Prawa Magistratury Rządowe, i wykonywaiące, iednemi rozdzielał, drugiemi łączył ogniwami; a tych Exekucyi dozorem przyśpieszał Narodowe korzyści.

Zamiar ten wielki pracy ciągłey i długiey, rozwagi wolney potrzebuiącey, a czas krótki w teraźnieyszych rzeczy okolicznościach, zastanawia Was zapewne Nayiaśnieysze Rzeczypospolitey STANY, nad wyborem materyi, które, i kiedy, potrzebniey i zręczniey, do okoliczności czasu stosowniey przedsięwziąść macie.

Gdy rozliczność materyi Rządowych z iedney strony rozważamy, z drugiey, potrzeby stosowności iedney z drugą, i związku między niemi niezmiennego, potrzebę widziemy; W tey wielości materyi wybieraiąc, trafnie, czyli przypadkiem, chcąc szczęśliwie uskutecznić to Dzieło, przedsiębrać materyi rozumiem nie zdołamy. Trzeba nam koniecznie do porządku, i prędkiego czynienia oznaczyć pewien Punkt, do którego zmierzamy, a ten znaydziemy w Prawach Kardynalnych, ktore nam Religią i Wolność naszę, i inne Prerogatywy Stanów szczególnych, i związek wszystkich opisów; a od tego postępuiąc początkowego Punktu w pewney i nieomylney stosowności, z iednego do drugich, to w wielkich, to w małych Magistratur układzie idąc, a zawsze się na pierwszy oglądaiąc, ciągłym cyrkułem w końcu do początkowego Punktu wrócić się mogli.

Rozumiem: że kto stosowność i związek w Rządzie upewnił, ten iego trwałość iuż ubeśpieczył; Zegar ten Rządowy nieprędko zepsuciu podlega, w którym sprężyna iedna wspiera drugą, i iedna drugą rówwnie

wnie ciągnąc, i odciągaiąc w równey zawsze wadze, wspólną moc, i równey oney ruch utrzymuie.

Prawda ta zawsze nieodbita, zaprzeczenia rozumiem znaleść nie może; Przeświadczyć się zaś możemy: iż pożytków tych nie znaydziemy, gdy bez opisu generalnego całego Rządu rzecz do Decyzyi biorąc, przypadkowie materyami do upodobania zatrudniać się zechcemy. Obfita myśl każdego Człowieka, w zamiary błędna iest zawsze, w początku tłum cisnących się wyobrażeń, mięsza ie z sobą, nim pewne ułoży Prawidła. Każdy szczegół w liczbie dwóchset Prawodawców, różne robić sobie będzie impressye, i odrębne w umysle każdego, a do każdego szczegółu, różne ułoży systemata, lecz do generalnego ściągnąć go nie potrafi, gdy onego nie będzie miał wyobrażenia: ztąd wypadnie zapewne Prawa niestosowność, nierówność zamiarów, związków niepewność, ktore naypewnieyszą bliskiego takiego Rządu, upadku, byłoby wróżką,

Bo któż się upewnić może, że z stanowionych nieporządnie szczegółów, wypadną następne same z siebie. Te Kamienie węgielne Rządowe, iakich sobie Narod życzy, i iakie pomyślność przyszła Rządowa radzi. Trafby to był, który Ręce, i Opatrzności BOGA przypisać, a nie naszey można pracy.

W tym ia Nayiaśnieysze STANY myślenia sposobie utwierdziłem się przez podany na Dniu onegdayszym Warunek: *pro Lege curiata*, przez J. W. Krasińskiego Biskupa Kamienieckiego, Męża Cnoty, i Oyczyzny miłości pełnego, którego życie całe przeświadczało zawsze Narod, iż dla niego szczególnie żyć chciał, i iemu cały siebie poświęcił, a stosownie Jmie *Viri Consilii*, w tey Praw Swiątyni od J. K. Mości PANA Miłościwego, sobie dany odebrał.

 Mąż

Mąż ten przenikaiąc nieodrębną stosunku potrzebę niepewny z późnieyszych Artykułów wypaść mogących okoliczności, poprawy wyższych Artykułów, dla stosowności i ciągłości iednych z drugiemi materyi potrzebuiących, warować chce, aby Oppozycya iednego przy Prawie, w potrzebach poprawy Punktu iakiego decydowanego bronić nie mogła, ale Decyzyi większości Głosów potrzebowała.

W Punkcie trzecim, aby Rozdziały Proiektów decydowane, tylko przez Marszałków były podpisywane, a dopiero całe skończone dzieło i decydowane, przez Marszałków i Deputowanych podpisane zostało; Czyliż nie iaśnie daie poznawać przekonanie swoie, ten gorliwy Senator? Iż stosunek i związek Praw między sobą Rządowych, pierwszym bydź zna w Prawodawstwie zamiarem, a którym same Posłów Prerogatywy ustępować powinny.

Co gdy tak iest, szukaymy iego celu, z oszczędzeniem czasu tak drogiego, od którego dobrego lub złego użycia, nasza zawisła szczęśliwość.

Nadto wiele zapewne wypadać będzie popraw, w takiey liczbie, iak nas iest Prawodawców. Jeżeli szczegóły bez wyobrażenia ogółów, iak wyżey mówiłem, decydować będziemy, z następnych albowiem przeszłe materye, na nowo zawsze za każdym innym Proiektem stosuiąc, zawsze iedno robić będziem musieli; a tak postępuiąc, i w każdym kroku zwracaiąc się, czas tak drogi stracimy.

Mniey trudności będziemy mieli w Prawodawstwie w tym stosunku, i czas oszczędziemy; Jeźli iuż całego Rządu Proiekt skończony, a związek, i ich stosowność, pierwiey przez Deputacyą ułożoną zostanie, a tym samym umnieyszoną nam da pracę.

Pra-

Prawrdawcy pierwsze materye decyduiąc, dla interessów usunąć się przez wyiazd mogą, od następnych; inni, pierwszych nie układaiący, trudniey stosunek robić będą mógli, i ci tylko istotnie Prawodawcami zostaną, którzy przypadkiem ziechali, Prawa Kardynalne ułożą, z tym mnieyszą zapewne uwagą, gdy pierwszych materyi nie układaiąc, wyobrażenia iasnego związków Praw przeszłych posiadać nie będą, ztąd Prawa Kardynalne, z osnową rzeczy pierwszych niezwiązane, dla Kraiu nieużyteczne, i nietrwałe, obiecywać sobie możemy; lubo od nich, układ cały Praw, i iego trwałość zawisła.

Wspiera mnie Zdaniem swoim w tey okoliczności, znany Wam Nayiaśnieysze STANY! z gorliwości i rostropności swoiey, Minister J. W. Małachowski Kanclerz Koronny, w Mowie swoiey w tey Swiątyni na Dniu 21. Xbra słyszaney, Prawa Kardynalne za naypierwszą całego Rządu Epokę i fundament uznawaiący.

Uznaliściście i Wy sami Nayiaśnieysze STANY tę prawdę, gdy w Prawie Deputacyi do Formy Rządów, Rząd cały z wymienieniem na początku Praw Kardynalnych ułożyć, i w Stanach, nic o szczególności nie mówiąc, złożyć kazaliście Deputacyi; Potwierdziliście to Zdanie na Dniu 22. przeszłego Miesiąca, gdzie Dzieło Formy Rządu, nie szczególny iaki Proiekt na 7. Maia przyniesione do Stanów mieć chcieliście.

Czasu krótkość, ważność dzieła, gdy nie pozwoliły Prześwietney Deputacyi wszystkiego zakończyć, i do Stanów przynieść; Słuszna iest, abyście w Prawidle Waszym zostaiąc, więcey pozwoliwszy czasu, Dzieło ich następnie sobie przynosić, zaczynaiąc od Praw Kardynalnych do rozwagi Prawodawców zlecili.

A gdy

A gdy wszystko rozważone i zakończone zostanie, wtenczas do Decyzyi przystępowali.

Niemasz albowiem zadnego Proiektu, by go bez wyobrażenia ogółu decydować można, Proiekt nawet Seymików, który pierwszym rzutem oka, niby odrębny zdaie się, w moim iednak widzeniu nie iest oboiętnym: Wysyłać Posłów, trzeba wiedzieć Jch urzędowania mnieysze lub większe zamiary, ieżli Prawodawcami iak dziś będą absolutnemi, więcey przezorności w wybraniu, ieżeli pod Sankcyą Senatu i Króla, mnieyszey potrzebuie attencyi. Skład STANOW Rządowych, i Jego Prerogatywy, w ogolności i szczegolnoności exystencyą Urzędów, dożywocia Mygistratur, lub nie, związek Senatorów z szczególnemi swemi Woiewodztwami czyli Jnstrukcye, czy liczba Głów Posłów Prawo stanowić ma? wiedzieć pierwey potrzeba, nim te Swięte Seymików ustanowicie obrządki; A ztąd bez tey wiadomości, bylibyśmy przymuszeni zawsze zwroty do popraw Decyzyi, z poznieyszych Proiektów wypadaiących do Decyzyi czynić, i czas trawić. Dla obszernych Nay: STANY cisnących się wyobrażeń, związków tych iuż w Waszych ustawach pracę pierwszą polecilíście Deputacyi. To w Prawie ustanowioney Deputacyi, to w zleceniu złożenia Proiektu Rządu, dokonać go tylko w porządku Prawami wskazanym przez złożenie całkowitego Rządu winnismy.

Dzien każdy przypomina Nam Nayiaśnieysze STANY okoliczności nad nami wiszące Woyny oscienney, w czasie gdy My bez rządu.

Ja dodam, że ieżeli się boię Woyny, że Kray Nasz zniszczyć może, więcey się boię prędkiego Pokoju, w którymby, bez Rządu będącym, do tych małych szczegółów Sąsiedzi Nasi, nieutworzyli, i nienarzucili Nam Rządu, w stosunku szczególnych Jch interes-

ressów, względem Kraju Naszego mianych. Coż w ten czas pomogłyby Nam Seymiki, gdybyśmy może Prawodaſtwa niemaiąc, cieniem ſię Jego tylko cieszyli? a Seymowania Naszego Epoka, którą Regeneracyi Kraju pamiętną mieć chcielibyśmy, zoſtałaby pamiątką zguby Narodu i Jego w potomności narzekania na Nas przyczyną.

Pałbym ſię Nayiasnieysze STANY, abyśmy iſtotnie w to nie wpadli nieszczęscie, ieżeli czas na sporach Szczegółów tracąc, oddalać tym samym Rząd ogólny od Decyzyi będziemy.

Jeżeli we wszyſtkich działaniach Ludzi porządek ieſt duszą rzeczy, ieżeli Prawodaſtwo w każdey materyi, nayglębszey potrzebuie rozwagi, nigdy więcey w zadney materyi na to oglądać ſię winniśmy, iak w materyi poprawy czyli uſtawy Rządu. Pomocne wszyſtkie Prawa według odmiany okoliczności na każdym Seymie poprawione, odmienione, cale znieſione łatwo być mogą; Lecz Forma Rządu, Prawa Kardynalne, które ieſteſtwo Narodów ſtanowią, szczęscie lub upadek onych iſtotnie rokuią, bez wzruszenia całego Narodu, odmienione być niemogą. Te dla sameyże trwałości zrodłem a raczey korzeniem, całego Rządowego Prawa będąc z ſiebie ſtosowne wypuszczać gałęzie Rządowe, a nie z onych formować ſię winny. Wszak odcięta gałęż, nierazi korzenia, a iego woda całe drzewo o niemoc przyprawia.

Seym 1775. Roku włożył na Nas iarzmo Rządu, czuliśmy go wszyscy, dziwiła ſię Europa wyrządzonemu Nam gwałtowi, litowała ſię nad niemocą Naszą, bolał Kray cały, ſtękać mu niewolno było, i możeby ſię był nieodważył łamać tey przemocy łancuchy, gdyby upewniony od mocnego Monarchy, że smieć mówić może niebył.

Nay-

Nayiasnieysze Rzeczypospolitey STANY, Jezli cudze Prawa, tak ciężkie, do zniesienia i poprawy Nam były, że mimo chęć wybicia się, więcey co Seym, Nas uciskały; Jakże własne, które dobrey woli, i wolnego rozmysłu będą skutkiem, znieść zdołamy? Siedmiu Millionom Ludzi, i poznemu Naszemu Następstwu, Rząd daiąc, Jch szczęscie lub nieszczęscie, trwałość, lub upadek wolności kreślemy; Oboie to od tego dependuie momentu, mimo naylepszą wolą naszą, iezli niestosownie bez związku robić będziem, płonne zostaną Naszego odrodzenia się nadzieie. Uwiecznicie przeciwnie szczesliwym skutkiem prace Wasze, iezli w wykonaniu Waszych wyroków znieść pierwey wszystkie Rządowe Prawa do siebie każecie, a tak obraz Nam ogólny Rządów dawszy, do tego Swiętego przystąpicie Dzieła, a na ten czas dopiero, mimo defekta trafić się mogące, które niedoskonałości Ludzi są skutkiem, mówić śmiało będziecie mogli „ *Qui fecit, quæ potuit, Legem adimplevit* „ W tym zamiarze, i z mego przekonania, utrzymuiąc powagę Prawa, wyznaczenia Deputacyi, do Decyzyi Proiektu Seymików, odrębnie przystąpić, pozwolić niemogę. Y o złożenie całkowitego Rządu opisu, Przeswietney Deputacyi proszę.